

Rudi Garcia na dzisiejszej, przedmeczowej konferencji powiedział, że przeciwko Cesenie, Roma może zaakceptować tylko jeden wynik - zwycięstwo. Mówił też o kondycji niektórych, swoich podopiecznych.

Rozproszenie w tym meczu, z powodu zbliżających się pojedynków z Napoli i Bayernem?

- Nie, jesteśmy skupieni na tym meczu. Wiecie, że najważniejszy jest najbliższy mecz. Musimy znowu zacząć zwyciężać w lidze, gramy w domu, przed własną publicznością. Jeśli jest to mecz wyjazdowy, z trzecią drużyną w lidze, remis może być dobrym wynikiem. Jednak z całym szacunkiem do Ceseny, jutro dla nas, w grę wchodzi tylko jeden wynik - zwycięstwo.

Zaczyna się kolejny mini cykl...

- To są mecze, które rozgrywa się z przyjemnością. O to chodzi w piłce. Zawodnicy wolą grać co trzy dni, jest wtedy mniej treningu, jedynie regeneracja. Dobrą wiadomością jest to, że mam więcej opcji. Keita i Manolas wracają, możemy stawić czoła tym meczom z większą ilością zawodników i wyborów.

Keita jest gotowy?

- Może rozpoczynać. Jeśli będzie to możliwe, wolałbym aby nie zagrał całego meczu. Jest jednak gotowy, może także wejść na część spotkania, w trakcie meczu.

Jaka jest kondycja Destro? Jest jakiś powód, przez który pozostaje na ławce, gdy poziom przeciwnika jest wyższy?

- Nie. Uważam, że to tylko zbieg okoliczności. Nie myślę o tym w ten sposób. Mattia jest w dobrej formie, wczoraj wykonał tylko część pracy, ale dzisiaj przeszedł pełną sesję treningową. Mattia to lis pola karnego, a kiedy gramy mecze, gdzie zaczynamy budować akcje głęboko, to lepiej mieć szybkich napastników i kapitana, który pomaga nam utrzymać piłkę. Z wyjątkiem Boriello, prawie wszyscy nasi napastnicy są zdrowi i to sprawia mi trudność w wyborze.

Roma straciła trochę swojego błysku?

- Jeśli remisy z Manchesterem City i Sampdorią są złymi wynikami...Nie zgadzam się, ale to moja opinia.

De Rossi i Keita mogą grać razem?

- Obydwaj mogą grać na każdej pozycji w pomocy. Daniele grał już wyżej i strzelał gole. Keita Także może pomóc, wychodząc do przodu, nie ma z tym problemu.

Masz poczucie odpowiedzialności względem kibiców, w tych ciężkich ekonomicznie czasach?

- Zawsze wierzyłem, że kibice przychodzą na stadion, by się cieszyć. Poza stadionem życie i tak jest bardzo skomplikowane. Staram się robić wszystko, by stworzyć wysokiej jakości przedstawienie, bo oni wydają pieniądze na bilety. Cięży na nas odpowiedzialność, by zrobić spektakl, a wszyscy z nas, którzy wychodzą na boisko, muszą dostarczyć im emocjonującego widowiska, aby mogli pomyśleć o innych rzeczach.

Ilu zawodników musiało grać z problemami mięśniowymi?

- W przeciągu kilku ostatnich tygodni, wielu miało lekkie bóle podczas meczów. To część profesjonalizmu, ale tylko dopóki nie ryzykują zdrowiem zbyt mocno. Zawodnicy wracają teraz po kontuzjach, więc będzie łatwiej dać wszystkim czas na regenerację i żeby mieli więcej energii na boisku.

Na wstępnej liście nominowanych do Złotej Piłki nie ma Włochów. Daje ci to poczucie, że trenujesz w lidze drugiego sortu?

- Mamy rok Mistrzostw Świata, więc ci, którzy mieli wielki turniej, albo zaszli daleko w Lidze Mistrzów, są na liście. Pod koniec tego sezonu nie będzie Mistrzostw Świata, więc musimy się upewnić, że kilku zawodników Romy będzie na liście za rok.

Jest jakiś powód, dla którego Paredes i Ucan nie grali zbyt wiele?

- Nie wiem, czy wystawienie ich przeciwko City, Juventusowi, czy Sampdorii byłoby dla nich dobre. Nie uważam tak. W wypadku Saliha jest trochę inaczej. Miał dwie

kontuzje i musiał się zintegrować oraz nauczyć języka. Jeśli będzie szansa, to będę pierwszym, który da im okazję do gry.

Roma wygląda na bardziej zmęczoną...

- Nie widziałem takiej Romy. Oszczędzałem Pjanića, to naturalne, że kiedy zawodnik powraca, to spisuje się w pierwszym meczu trochę lepiej, a później jest lekki spadek. Tak samo będzie z Keitą, Strootmanem i Castanem. Potrzebują kilku meczów, by odzyskać swój rytm, w szczególności w pomocy. Różnica jest jedynie dla środkowych obrońców. Nie widziałem jednak w Genui, słabszej fizycznie Romy.

Cole jest krytykowany. Myślisz, że zbyt intensywnie?

- Przegrywając w sposób, jaki przegraliśmy z Bayernem, wskazuje iż nie jest to wina tylko jednego zawodnika. To również zasługa trenera. Ashley zagrał kilka świetnych meczów, spotkanie z Manchesterem City było nie tak dawno temu. Jestem pewien, że będzie miał takich więcej w nadchodzących meczach.

Maicon ponownie opuści jutrzejsze spotkanie ze względu na kolano?

- Jest z nim lepiej, lecz się z zapalenia. Nie będzie wybrany na jutrzejszy mecz, ale mamy nadzieję mieć go z powrotem w Sobotę.

Spotkanie Roma - Cesena w polskiej telewizji, będzie można zobaczyć na kanale Orange Sport. Początek transmisji o 20:40.

Autor: SIRer